

W wyniku rozmów moskiewskich powzięto decyzję w sprawie

nawiązania stosunków dyplomatycznych między ZSRR i Niemiecką Republiką Federalną

Komunikaty o przebiegu trzeciego i czwartego dnia rokowań

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: 12 września o godz. 16 w długim czasie moskiewskiego rozpoczęło się trzecie posiedzenie delegacji rządowych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Niemieckiej Republiki Federalnej.

Na posiedzeniu wysłuchano sprawozdania ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa i ministra spraw zagranicznych NRF H. von Brentano o wynikach spotkania ministrów spraw zagranicznych, które odbyło się zgodnie z postanowieniem powziętym na dru-

gim posiedzeniu delegacji rządowych.

W związku ze sprawozdaniem ministrów spraw zagranicznych odbyła się wymiana poglądów, w której wzięli udział: szef delegacji ZSRR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin, szef rządowej delegacji NRF, kanclerz federalny K. Adenauer, zastępca przewodniczącego komisji spraw zagranicznych Bundestagu C. Schmid oraz członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow.

Postanowiono kontynuować wymianę poglądów na następnym posiedzeniu.

MOSKWA (PAP). Dnia 13 bm. o godzinie 10 czasu moskiewskiego odbyło się posiedzenie w ścisłym gronie delegacji rządowych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Niemieckiej Republiki Federalnej.

Po przerwie o godzinie 15 odbyło się czwarte posiedzenie delegacji rządowych ZSRR i NRF w pełnym składzie. Na posiedzeniu kontynuowano dyskusję nad sprawą nawiązania stosunków dyplomatycznych, handlowych i kulturalnych między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Federalną.

Na początku posiedzenia szef delegacji rządowej ZSRR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Buł-

ganin i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow

złożyli oświadczenie. W rezultacie dokonanej wymiany poglądów, w której brali udział szef delegacji rządowej ZSRR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin, szef delegacji rządowej NRF, kanclerz federalny K. Adenauer, członek prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow, minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow, sekretarz stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRF W. Hallstein, powzięto decyzję w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Niemiecką Republiką Federalną i w tym celu postanowiono dokonać wymiany odpowiednich dokumentów.

Na tym rozmowy delegacji rządowych ZSRR i NRF zostały zakończone. Podpisano

Oświadczenie N.A. Bułganina w sprawie przesiedlonych obywateli radzieckich zatrzymanych w Niemczech zach.

W czasie ubiegłej wojny z okupowanych czasowo terytoriów Związku Radzieckiego armia hitlerowska wysłała przymusowo do Niemiec wiele setek tysięcy spokojnych obywateli radzieckich. Wielu spośród nich zginęło w obozach, w czasie pracy przymusowej w Niemczech, po rozgromieniu armii hit-

lerowskiej większość pozostałych przy życiu przesiedlonych obywateli radzieckich powróciła do ojczyzny. Jednakże niemała część została zatrzymana, przede wszystkim w Niemczech zachodnich.

Według posiadanych informacji na terytorium Niemieckiej Republiki Federalnej znajdują się dotychczas przeszło 100 tys. takich obywateli radzieckich, nazywanych w wielu wypadkach „osobami bez obywatelstwa”. Większość tych nie- szczęśliwych ludzi, przemocą oderwanych od ojczyzny i od swych rodzin, nie ma stałej pracy, mieszkania, środków do życia, żyje w skrajnej nędzy. Znajdują się oni w cudzych rękach, jako ludzie uzależnieni i pozbawieni praw. Znane są nam również liczne wypadki, gdy przesiedleni obywatele radzieccy niezadowoleni ze swej ciężkiej sytuacji trzymani są w więzieniach na terytorium Niemieckiej Republiki Federalnej.

Pewne organizacje wrogie Związkowi Radzieckiemu, przy poparciu odpowiednich władz, prowadzą złośliwą propagandę, która przeszkadza repatriacji, zastraszając i terroryzując pragnących powrócić do ojczyzny. Równocześnie kontynuowane są niedopuszczalne próby wykorzystania tych ludzi do zbrodniczych celów politycznych.

Uważamy, że sytuacja, która powstała w Niemieckiej Republice Federalnej jeśli chodzi o przesiedlonych obywateli radzieckich jest nie normalna, sprzeczna z zasadami humanitaryzmu i wolności osobistej. Rząd radziecki uważa za swój obowiązek wystąpić w obronie również tych obywateli radzieckich, którzy w określonych warunkach niewłaściwie postąpili wobec swej ojczyzny. Mamy nadzieję, że naprawią oni swe błędy i nie będziemy podciągali ich do surowej odpowiedzialności za popełnione przez nich występki.

Zwracając na to uwagę delegacji rządowej NRF, mamy nadzieję, iż rząd NRF podejmie odpowiednie kroki i przyczyni się do powrotu do ojczyzny przesiedlonych obywateli radzieckich.

Goście zagraniczni zwiedzają pierwszą na świecie elektrownię atomową

MOSKWA (PAP). 11 września przebywający w Związku Radzieckim amerykańscy H. Dworshak, L. Kefauver, A. Freer, G. Malone i M. Young odbyli wizytę do elektrowni atomowej Akademii Nauk ZSRR.

Senatorowie z wielkim zainteresowaniem siedzieli przy pracy elektrowni atomowej. Po obejrzeniu elektrowni odbyła się rozmowa senatorów amerykańskich z uczonymi radzieckimi.

MOSKWA (PAP). Niedziela 11 bm. przebywający w Związku Radzieckim uczeni hinduscy poświęcili zwiedzeniu elektrowni atomowej Akademii Nauk ZSRR.

W księdze pamiątkowej przewodniczący delegacji hinduskiej Homi Bhabha pozostawił notatkę następującej treści: — Jest to jeden z najciekawszych dni spędzonych w ZSRR. Jesteśmy szczęśliwi, że mamy okazję obejrzeć elektrownię, która rokuje tyle nadziei dla przyszłości świata.

6 września br. grupa dyplomatów zagranicznych akredytowanych w Moskwie zwiedziła elektrownię atomową Akademii Nauk ZSRR.

Na zdjęciu: przed gmachem elektrowni.



Fot. CAF

Drugi dzień pobytu gości radzieckich na Wybrzeżu



Jak już podaliśmy, w niedzielę przybyła na Wybrzeże delegacja radziecka WOKS-u, w skład której wchodzi minister szkolnictwa wyższego JELUTIN, główny projektant Moskwy inż. RUDNIEW i dyrektor muzeum w Leningradzie „Ermitaż” ARTAMANOW.

Na zdjęciu: goście radzieccy w towarzystwie wiceprzewodniczącego Prezydium WRN Bigusa i Gregorka na festynie ludowym, zorganizowanym na placu Zebrań Ludowych w Gdańsku w związku z Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

12 bm. — drugi dzień pobytu na Wybrzeżu gdańskim delegacji WOKS upłynął gościom radzieckim na zwiedzeniu kilku gdańskich zakładów produkcyjnych, ujeźni oraz gdańskiego Głównego Miasta.

Przewodniczący delegacji WOKS, minister szkolnictwa wyższego W. P. Jelutin w towarzystwie rektora Politechniki Gdańskiej Hückla

zwiedził w godzinach przedpołudniowych zakłady techniczne Politechniki, obecny był na wykładzie fizyki dla studentów pierwszego roku, a następnie obejrzał laboratorium Instytutu Budownictwa Wodnego PAN.

Min. Jelutin wpisał do książki pamiątkowej Instytutu Budownictwa Wodnego PAN następujące słowa: „Z wielkim zainteresowaniem zwiedzałem Instytut. Z całego serca życzę kolektywom i współpracownikom Instytutu powodzenia w dziele przygotowywania wykwalifikowanych pracowników — budowniczych socjalistycznej Polski oraz życzę osiągnięć w pracy naukowej”.

Drugi z członków delegacji WOKS, prof. L. W. Rud-

niew zwiedził pracownię architektury Politechniki Gdańskiej, po czym udał się na Wystawę Sztuki Ludowej Województwa Gdańskiego w zabytkowej Zbrojowni. Dyrektor państw. muzeum „Ermitaż” prof. M. I. Artamonow odwiedził m. in. Muzeum Pomorskie w Gdańsku oraz w towarzystwie rektora Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych Teysseire salę i pracownię tej uczelni.

W godzinach popołudniowych min. Jelutin i prof. Artamonow — oprowadzani przez głównego inżyniera Czarnowskiego zwiedziły cztery zakłady przemysłowe Wybrzeża — Stocznię Gdańską; prof. Rudniew natomiast obejrzał odbudowywane gdańskie Główne Miasto. Po zabytkowej Starówce oprowadzał gościa i udzielał wyjaśnień konserwator miejski inż. Kwaśny.

Wieczorem — podczas pozegnania gości radzieckich — przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku Cybulski wręczył im pamiątkowe medale „500-lecia powrotu Gdańska do Macierzy”.

„Dar Pomorza” zakończył »rejs przyjaźni«

13 bm. statek szkolny „Dar Pomorza” po długiej morskiej podróży zawinął do Gdyni. Na pokładzie statku odbyło się szkoleniowe 110 uczniów — przyszłych oficerów naszej floty handlowej. Ludność Gdyni, serdecznie powitała „Dar Pomorza” i jego załogę.

Powitanie miało szczególny uroczysty charakter, gdyż była to kolejna, dziesiąta od chwili wyzwolenia podróży szkoleniowa „Daru Pomorza” — nosiła ona miano „rejsu przyjaźni”. Celem tego trzymiesięcznego rejsu była Odessa. Oto, co mówi na temat „rejsu przyjaźni” przodujący uczeń — Henryk Sulkowski:

— Każdy dzień pobytu w Odessie przynosił nam wiele niezapomnianych wrażeń, zwiedziłyśmy radziecki statek szkolny, szkoły morskie, liczne muzea, parki, teatry i całe piękne miasto. W czasie postoju w porcie odbyliśmy szereg spotkań z naszymi radzieckimi kolegami. Szczególnie wspaniałe nas serdeczność i bezpośredniość radzieckich ludzi i ich wielkie zainteresowanie naszym krajem i naszymi sprawami.

Uczestnicy „rejsu przyjaźni” zapoznali się w czasie wizyty w Odessie z organizacją morskich szkół radzieckich oraz urządzeniem statków.

— Nauczylimy się bardzo wiele w Odessie — powiedział m. in. komendant „Daru Pomorza” kpt. Kazimierz Jurkiewicz. — Nawiązaliśmy żywy kontakt z radzieckimi towarzyszami. Przywieźliśmy gorące pozdrowienia od ludzi radzieckich dla mieszkańców naszego kraju.

W czasie uroczystego powitania zastępcą przewodniczącego Prezydium Woj. RN w Gdańsku — Antoni Bigus udekorował sześciu zasłużonych członków załogi „Daru Pomorza” odznaczeniami państwowymi. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: kpt. Kazimierz Jurkiewicz oraz kpt. Józef Gierkowski.

Nowe próby z bronią atomową

LONDYN (PAP). 12 bm. podano tu oficjalnie do wiadomości, że w kwietniu 1956 roku Wielka Brytania przeprowadzi próby z bronią atomową na jednej z wysp w pobliżu wybrzeży australijskich.

Nieco później podobne próby odbędą się w pustyni w środkowej Australii.

Miejsce Polaków jest w kraju a nie na obczyźnie

WARSZAWA (PAP). Pierwszy zastępca prezesa Rady Ministrów PRL Zenon Nowak przyjął 12 bm. Hugona Hankego, premiera tzw. rządu emigracyjnego w Londynie, który przed paroma dniami powrócił do kraju.

Hugon Hanke poinformował pierwszego zastępcę prezesa Rady Ministrów o sytuacji na emigracji i o motywach, które go skłoniły do powrotu. Wicepremier Z. Nowak złożył Hugonowi Hankeemu gratulacje z powodu jego kroku, który ułatwił wielu Polakom przebywającym na obczyźnie podjęcie jedynie słusznej decyzji powrotu do kraju.

Wicepremier Nowak podkreślił, że rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uważa, iż miejsce Polaków przebywających na emigracji jest w kraju u boku swych rodzin, a nie na obczyźnie. Jak oświadczył pierwszy sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut delegacji Polonii zagranicznej dnia 23 lipca br.: „Nie pamiętamy i nie chcemy pamiętać popełnionych

Miejsce Polaków jest w kraju a nie na obczyźnie

win i przekroczeń. Każdy kto szczerze tęskni za Ojczyzną, kto chce wrócić, może spokojnie i bez żadnej obawy wrócić do swego kraju i pracować dla rozkwitu Polski”. Rząd PRL okaże powracającym pomoc materialną i moralną w urzędzeniu sobie życia w Polsce.



Na zdjęciu: serdeczne powitanie Hugona Hanke z najbliższą rodziną (żona, córka i dwoma synami), która na wieść o jego powrocie do kraju po 16 latach nieobecności — przybyła do Warszawy ze Stalinogrodu. CAF — fot. Baranowski

Budowa drugiego „10-tysięcznika” rozpoczęta

W godzinach popołudniowych 13 bm. odbyła się w Stoczni Gdańskiej uroczystość założenia stepki pod drugi statek o nośności 10 tys. ton.

Budowniczy nowej jednostki pozdrowił dyrektora Znawskiego. Nasza uroczystość — powiedział on m. in. — zbiega się z obchodzoną w kraju Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Nasze osiągnięcia, osiągnięcia stworzonego dopiero po wojnie przemysłu stoczniowego, stały się możliwe dzięki pomocy Związku Radzieckiego”.

Budowa drugiego „10-tysięcznika” została rozpoczęta. W ten sposób załoga wydziału montażu kadłubów zrealizowała swe zobowiązanie przystąpienia do budowy statku na pięć dni przed terminem. Zobowiązania swe zrealizowała również załoga oddziału prefabrykacji, która przygotowała 184 różne sekcje kadłuba.

Rząd francuski rozwiązał Partię Komunistyczną w Algierze

PARYŻ (PAP). Rząd francuski opublikował 13 bm. zarządzenie o rozwiązaniu Algierskiej Partii Komunistycznej. Gubernatorowi generalnemu Algieru, J. Soustelle polecono wprowadzić to zarządzenie w życie.

ZBOŻE DLA KRAJU Mogli spółdzielcy z Pępowa — mogą także z Banina

WIELE spośród naszych gospodarstw spółdzielczych wywiązało się już całkowicie z obowiązków dostaw zboża. I tak np. spółdzielnia produkcyjna Pępowa w powiecie kartuskim

Czy wiecie że... — Jest taka gromadzka rada narodowa w powiecie kartuskim, w której wszyscy radni i sekretarze podstawowych organizacji partyjnych zalegają z dostawami zboża? I nie tylko zalegają. Niektórzy z nich nie dostarczyli jeszcze na punkt skupu ani ziarenka. A wiecie, jak się ta gromadzka nazywa? ŻUKOWO. Ładny przykład dla okolicznych chłopów, nie ma co!

MIESIĘCZNY plan dostaw zboża do dnia 12 bm. wykonany w procentach:

1. pow. leborski	72,6 proc.
2. „ kartuski	65,1 „
3. „ kościerski	56,8 „
4. „ ebiłski	46,7 „
5. „ pucki	42,1 „
6. „ gdański	37,7 „
7. „ kwidziński	36,9 „
8. „ starogardzki	36,4 „
9. „ wejherowski	34,9 „
10. „ tczewski	33,8 „
11. „ malborski	32,3 „
12. „ sztumski	28,4 „
13. „ m. Gdańsk	25,3 „
14. pow. nowodworski	22,5 „

swoją roczny plan wykonała już 19 sierpnia.

Spółdzielnia produkcyjna w Baninie, gdzie chłopcy pracują kolektywnie dopiero pierwszy rok, znajduje się co prawda w trochę gorszych warunkach niż Pępowa, ale przy dobrych chęciach i tutaj można było choć w części zrealizować obowiązkowe dostawy. Dotychczas jednak możliwości te nie przekształciły się w rzeczywistość.

Nie można zapominać o omlotach

W PGR-ach zespołu Swarzyn o omlotach najwidoczniej zapomniano. To prawda, że trzeba jednocześnie wykonywać podorywki, orki i siewy, ale omloty tak też są ważne. Ładnie byśmy wyglądali, gdyby wszystkie placówki PGR, spółdzielnie produkcyjne i gospodarstwa indywidualne zlekkały z omlotami i dostawami zboża do czasu, dopóki nie ukończą prac polowych! Tymczasem w zespole Swarzyn poszły gólnie gospodarstwa dokonały omlotów zboża w ilości wystarczającej zaledwie na siew, podczas gdy dostawy realizowane są dotychczas w minimalnym stopniu.

»Madame Butterfly« we Wrzeszczu »Cyrułik sewilski« w Gdyni

W sobotę dn. 17 bm. o godz. 19 w Hall Sportowej we Wrzeszczu odbędzie się przedstawienie operowe »Madame Butterfly« G. Puccini'ego, a w poniedziałek 19 bm. o godz. 19 w sali Państwowego Teatru »Wybrzeże« w Gdyni Państw. Opera i Filharmonia Bałtycka wystawi operę komijną G. Rossini'ego »Cyrułik sewilski«.

Jeszcze raz »Cierhan«

Jeszcze raz wystąpi dzisiaj o godz. 19 w Operze Leśnej w Sopocie Krakowski Artystyczny Zespół Cygański »Cierhan«.

CO GDZIE I KIEDY?

TEATRY
GDAŃSK - WRZESZCZ - Miodz. Dom Kultury, ul. Wajdeloty - »Współwinni« - godz. 19.30.
Lalek - »Szewczyk Dratewka« - g. 11.
GDYNIA - Dramatyczny - »Kłopot z mężczyzną« - g. 19.30.
Cyrk - plac Grunwaldzki - g. 19.
SOPOT - Kameralny - »Grube ryby« - g. 19.30.
Opera Leśna w Sopocie - występ zespołu cygańskiego »Cierhan« - godz. 19.
KINA
wg. Inform. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku
GDAŃSK - »Leningrad« - »Stara forteca« od 1. 12 - g. 18, 18 i 20. »Kameralka« - »Kroć lewna żabka« od 1. 7 - g. 15.30. »Areny śmiały ch« od 1. 7 - g. 17.30 i 19.30. WRZESZCZ - »Bajka« - »Dwa łakome niedźwiadki« od 1. 7 - g. 15 i 16.30. »Wesoly jarmark« od 1. 12 - g. 18 i 20. »ZMP-owiec« - »W stepach Ukrainy« od 1. 12 - g. 16, 18 i 20. NOWY PORT - »Małolat« - »Na lotnisku« od 1. 12 - g. 18 i 20. OLIWA - »Defin« - »Wassa Zelenowa« od 1. 12 - g. 18, 18 i 20.
GDYNIA - »Warszawa« - »Zurbinowie« od 1. 12 - g. 18, 18 i 20. »Atlantyk« - »Kotowski« od 1. 12 - g. 18, 18 i 20. »Goplana« - »Wielki balet« od 1. 16 - g. 18, 18 i 20. GRABÓWEK - »Fala« - »Torpedowiec nieuległy« od 1. 12 - g. 18 i 20. OROŁOWO - »Neptun« - »Konstanty Zastolowy« od 1. 12 - g. 18 i 20. RUMIA - »Aurora« - »Błyskawica« od 1. 12 - g. 20.
SOPOT - »Bałtyk« - »Romio i Julia« od 1. 12 - g. 15.30, 17.30, 19.30. »Polonia« - »Tajemnica górskiego jeziora« od 1. 7 - g. 18, 18 i 20. »Letnie« - »O 6 wieczorem po wojnie« od 1. 12 - g. 19.
WYSTAWY
GDAŃSK - Zbrojownia (przy Targu Węglowym). Wystawa Sztuki Ludowej woj. gdańskie - codziennie g. 10 - 18.
GDYNIA - Przystań Żegluga Przybrzeżnej przy Skwerze Kęściszk - »Pływająca Wystawa Polskiej Sztuki Ludowej« otwarta od godz. 10-20.
NOWY PORT - »Morski Dom Kultury« - »Wystawa przeciwalkoholowa« od 16. IX, br. codziennie g. 10-20.
OLIWA - Palmiarnia (park oliwski) - Wystawa pt. »Prześląsłość i zabytki Oliwy« - otwarta 10-18.
SOPOT - pawilon przy moście - doroczna wystawa okręgowego Związku Polskich Artystów Plastyków - otwarta codziennie, prócz poniedziałków od godz. 11-19.
MUZEA
Młynarski Wojeuna - Gdynia - Bulwar Szwedzki - otwarte co dzień prócz poniedziałków w godz. 10-15, w niedzielę i święta w godz. 10-17.
Pomorskie w Gdańsku codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 10-15, w niedzielę od 10-18.
DYŻURY APTEK
od 10 do 16. IX. 1955 r.
GDAŃSK - Apteka Nr 62, ul. Karłowska 14 (Siedlec). WRZESZCZ - Apteka Nr 16, ul. Grunwaldzka 52. NOWY PORT - Apteka Nr 4, ul. Oliwska 83/4 stały dyżur nocny. OLIWA - Apteka Nr 17, ul. Kaprów 4. SOPOT - Apteka Nr 15, ul. Rokossowskiego 21. OROŁOWO - Apteka Nr 20, ul. Boh. Stalingradu 66 - stały dyżur nocny. GDYNIA - Apteka Nr 54, ul. 22 Lipca 44. OBUZE - Apteka Nr 63, ul. Bednarska 11 - stały dyżur nocny.
Ambulatorium bezunkowe - Szpital Miejski - Gdańsk, ul. Świerczewskiego - od godz. 17.30.
Ostry dyżur w zakresie chirurgii pełni I Klinika Chirurgiczna Akademii Medycznej w Gdańsku.

Rozmawiamy z laureatami Nagrody Państwowej

Dr S. Byczkowski i inż. Olszewski

o swoim warsztacie Tranowe historie Produkuje słoneczny lek

Prof. Byczkowski zajął jemu w Zakładzie Chemii Toksykologicznej AM, gdzie zajmuje się obecnie pozycją na dydaktycznym studiach nad zwalczaniem szkodliwych dla zdrowia ludzkiego oparów, jakie wydzielają lakiery i farby okrętowe.

— Jestem z zawodu pigularzem i kto wie, może bym nim i pozostał, gdyby nie praca w Gdynskim Zakładzie Higieny. Powierzono mi badania nad przetwórstwem rybnym. Było to lata 1937-39. Zaczęłam żywić interesować się rybą morską. Już wówczas snuły się plany o rozpoczęciu w kraju produkcji tranu. Do realizacji moich zamierzeń było jednak daleko. Przede wszystkim nie mogłem liczyć na żadną pomoc. Znajdujący się w prywatnych rękach surowiec — ryba ograniczał zakres mojej działalności. Poprzestawiałem więc na studiowaniu literatury fachowej licząc, że może kiedyś...

Wił mi proces produkcji tranu.

Otóż, aby tran był wartościowy potrzebna jest świeża wątroba, której dostarczają spółdzielnie rybackie. Wątroba zostaje rozdrobniona i zmieszana z gorącą wodą; zawiesinę tę doprowadza się specjalnymi rurkami do wózków, które kręcąc się z szybkością 6 tys. obrotów na minutę »wysysają« tłuszcz — żółty, gęsty płyn. Po tym następuje skomplikowany proces zamrażania, w wyniku którego zawarte w tłuszczu inne substancje krystalizują się i osadzają na ściankach pojemników. Dalsza droga tranu jest dość prosta, wchodzi on do szeregu agregatów oczyszczających i złota struga ścieka do beczek. Cały proces produkcji odbywa się bez dostępu powietrza i światła — czynników szkodliwych dla witaminy A.

Nasza przetwórnia — mówi inż. Olszewski — jako pierwsza w świecie przez zastosowanie nowych urządzeń naszego pomysłu będzie mogła wyciągnąć z produktów odwirowanych jeszcze ok. 10 proc. tłuszczu.

Nasi uczeni wzbogacili krajowy przemysł o jeszcze jedno poważne osiągnięcie. W niedługim czasie wszystkie nasze dzieci będą piły własny, polski tran.

Zespół laureatów Nagrody Państwowej, którą otrzymał niedawno za uruchomienie tranu leczniczego, czuwa obecnie nad właściwym procesem produkcji, stałym zwiększeniem jakości i ilości tego potrzebnego leku.

G. Pisarewicz

Czy znasz tych aktorów?

Drugie zadanie konkursu filmowego

organizowanego przez redakcję »Dziennika Bałtyckiego« OZK i CWF



Te trzy zdjęcia przedstawiają popularnych aktorów filmu radzieckiego, których na pewno nie raz widziałeś na ekranie. Do załączonego obok kuponu wpisz nazwisko każdego aktora i tytuł jednego z filmów, w którym występował.

Uwaga: po wypełnieniu kuponu, wytnij go i zachowaj, by wszystkie 10 odpowiedzi nadesłać nam razem po zakończeniu konkursu.

A o wykaz pozostałych nagród, które czekają na zwycięzców konkursu: francuskie perfumy, karty do brydża, jedwabna apaszka, dwa portfele, kryształ, trzewiaki, naruta z CPLA, trzy wieczne pióra, lampa elektryczna, patelnia elektryczna i karnety do kin.

Nagrody będzie można oglądać jeszcze w tym tygodniu na wystawie PDT w Sopocie.

KUPON Nr 2

dla uczestników konkursu filmowego »Dziennika Bałtyckiego«, Okręgowego Zarządu Kin i Centrali Wynajmu Filmów.

- 1. Zdjęcie nr 1 przedstawia
2. Zdjęcie nr 2 przedstawia
2. Zdjęcie nr 3 przedstawia

O tym warto wiedzieć

UWAGA, MIESZKAŃCY SIEDLEC

Podaje się do władomości mieszkańcom Siedlec, że terenowy zespół radnych okręgu nr 8 przyjmuje skargi i zażalenia w każdy piątek od godz. 17 do 19 w świetlicy Stoczninowego Domu Kultury — Chelm, ul. Mariana Buczka 1a.

MOSKWA — STOLICA POKOJU

W dniu 15 bm. o godz. 19 w Zakładowym Domu Kultury przy ul. Polskiej w Gdyni odbędzie się w związku z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, prelekcja pt. »Moskwa — stolica pokoju«.

SZCZEPIENIA PRZECIWO OSPIE

Miejska Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Gdyni podaje do wiadomości, że szczepienia ochronne przeciwko ospie w Gdyni rozpoczyna się z dniem 16 Gdyni i trwać będą do 31 października. Szczepienia odbywać się będą w poradniach dziecięcych w ośrodkach zdrowia.

»ZŁOTA KACZKA« PRZYPLYNĘŁA DO GDYNI

Pływająca Wystawa Polskiej Sztuki Ludowej, mieszcząca się na barce »Złotej Kaczki«, poruszając się od dziś dostępna będzie dla mieszkańców Gdyni. Barka bowiem będzie przechowywana z dotychczasowego swojego postoju w Gdańsku do przybrzeżnej przystani przy ul. Kościuszki w Gdyni. Wystawa otwarta dla zwiedzających od godz. 10 do 20.

NIEZDECYDOWANI WEDKARZE

Wczoraj koło gdynijskie Polskie Koło Związku Wedkarzy prosiło nas o podanie informacji o terminie wyjazdu Tezewa i Gdyni. Dziś te wiadomości odwołują. Wedkarze Tezewa nie stają do turnieju.

ZEBRANIE CHÓRU W MDK W NOWYM PORCIE

Dyrekcja Morskiego Domu Kultury zaprasza członków chóru i chętnych, którzy chcieliby się zapisać do chóru, na godzinie 17 dnia 18 bm. do MDK na zebranie całego zespołu.

Umowy spółdzielni produkcyjnych z dyrekcjami hali i targowisk jeszcze bardziej zespółają miasto ze wsią

Nie tak dawno, na pewnym zebraniu pracowników hal targowych w dalekiej Jeleniej Górze, ktoś rzucił ciękawą myśl: po co członkowie spółdzielni produkcyjnych mają sprzedawać swe nadwyżki produktów rolnych handlarzom, kiedy mogą przywozić je do hal w mieście, mając jednocześnie okazję zaopatrzyć się w potrzebne artykuły przemysłowe. Inicjatywę poparli wszyscy zebrani i tak powstał projekt pierwszej umowy między spółdzielniami produkcyjnymi, a dyrekcjami hal i targowisk miejskich. Obecnie pomysł jeleniogórski wprowadzono w życie w całym kraju.

I u nas, w Gdańsku, pare dni temu pracownicy hal przywieźli z terenu pierwsze wypełnione blankiety umów. Spółdzielcy z Pszociek (Ul. Kowo I i II), z Długiego Pola, spółdzielnia »Ponier« z gromady Cedry Wielkie, »Zulawianka« z Suchego Dębu i »Motława« z Krzywego Kola już w najbliższy czwartek przywożą do Gdańska warzywa, owoce, zboże, nabiał i mięso.

Jaką korzyść wyniosą chłopci spółdzielcy z podpisywanych umów?

Przed wszystkim, jak już wspomnieliśmy, nie będą uzależnieni od kapryśnych handlarzy i nie będą im płacić raczku za pośrednictwo. W halach targowych otrzymają odpowiednio stoiska z wywieszkami, nie będą musieli kłopotać się, co zrobić z towarami łatwo psującym się, gdyż dyrekcja hal udostępni im magazyny i chłodnię. Będą mogli więc przywozić każdą ilość artykułów spożywczych i bez obawy o popyt, spokojnie je sprzedać.

Dla zachęcenia spółdzielni do realizowania umów, przez miesiąc dyrekcja hal nie będzie pobierała żadnych opłat za sprzęt, ani za tzw. »placowe«.

Co przynosi miastu umowa ze spółdzielniami? Duże udogodnienia: świeże artykuły spożywcze z »pierwszej ręki«. Kupując nadwyżki spółdzielni również niezależnie od handlarzy, którzy nam zawsze oferują świeży towar, a także zbyt często sruwają ceny. Dzięki też ułożeniu produktów wsi w stoiskach podnieśli się i handlarze sprzedają.

MIGAWKI Wybrzeża

Jak upłynąć romanenty

Jeżeli zobaczycie w trolej busie konduktorkę w kusej spódnicy, lub konduktora wyglądającego jak strach na wroble, wiedziecie, że tak ich ubiera magazyn mundurów WPK GG we Wrzeszczu.

Magazyn ten powinien nosić nazwę »magazynu romantyczności«. Kobieterze przyszyte na wóz nocnych koszul naszych babek, rozmiarów niektórych mundurów jak na wielkoluda, marynarki — a la frak. Wszystkie to oferuje się konduktorom jako... strój służbowy.

Przewidujący magazynierzy nie umieścić lustrą, bo po co kto ma widzieć, jak wygląda? A gdy przekonają się o tym w domu, będzie już za późno.

Wino z myszką

Miłośników zwierząt jest bardzo dużo. Jedni hodują psy, inni koty, są amatorzy małych, oswojonych saren. Rzadko natomiast zdarzają się miłośnicy myszy, ale i tacy bywają.

Np. w Kwidzynie w wytwórni win przy ul. Żwirki i Wigury znajduje się pokój na hodowlę myszy. Są one nawet tłuściutkie i dorodne. Mamy taką jedną w redakcyjnej szafie »osobliwości«. Trafiła do nas dzięki p. Janowi Łyck z Gdyni, który otrzymał ją jako bezpłatny dodatek do flaszki czerwonego, wytrawnego wina owocowego.

Nie udało się nam przekonać p. Łyckę, że wino z myszką wcale »myszką« nie traci. Twierdzi stanowczo, że jest oszukany.

No i widciecie jak to z ludźmi, nie rozumieją się na »szartach...« (J.)

Książka o Związku Radzieckim Każdy coś tu dla siebie znajdzie

W estetycznie udekorowanej świetlicy dworcowej PKP w Gdańsku »Dom Książki« zorganizował z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wystawę »Książka o Związku Radzieckim«.

Wystawa obejmuje okres od ukazania się »Manifestu Komunistycznego« do najnowszych prac klasycznych marksizmu. Z literatury politycznej są tu pozycje mało znane w Polsce, jak np. praca Engelsa »W kwestii mieszkaninowej«. Są także bardzo ciekawe książki »SDKPiL w rewolucji 1905 r.«, »Lenin o Polsce i polskim ruchu robotniczym«, »Pisma wybrane« Dzierżyńskiego, »Uchwaly i rezolucje KPZR«, mówiące o pokojowej polityce ZSRR i wiele innych.

Inny dzieł, gdyż wystawa podzielona jest tematycznie: mówią nam o wsi radzieckiej, jej drodze do zbudowania podstaw komunizmu. Są tu doświadczenia produkcyjnych pracowników rolnictwa. Z pracami tymi może zapoznać się każdy, ponieważ większość jest w języku polskim.

Warto wiedzieć o tym, co m. in. mówili, otwierając wystawę, z-ca przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego TPPR ob. Bigus:

Dotychczas przetłumaczyliśmy z języka rosyjskiego, ukraińskiego, białoruskiego i innych języków ZSRR ponad 5.600 różnych książek o nakładzie 100 milionów egzemplarzy. Dzieła Lenina i Stalina o-

sięgnęły nakład ok. 15 milionów, a literatura radziecka i rosyjska cieszy się u nas wielką popularnością.

Wśród zwiedzających wystawę duży zainteresowanie budzi literatura fachowa. Jest ona dobrana w ten sposób, że uwzględnia szczególnie problemy, z jakimi nasi specjaliści mają do czynienia na Wybrzeżu.

Niejedną z naszych stoczniołków, czy innych pracowników Wybrzeża będzie miał okazję wynotowania sobie nowych nieznanych tytułów dla skompletowania swej fachowej, podręcznej biblioteczki.

Jeden z działów wystawy pokazuje, w jaki sposób polscy przodownicy pracy i racjonalizatorzy korzystają z produkcyjnych metod Kowalowa, Zandarowej i innych. Znajdujemy tu przeważnie książki z »Biblioteki Przdowników Pracy«.

Oprócz literatury politycznej i fachowej jest dział literatury pięknej, w którym zebrano najcenniejsze prace znakomitych pisarzy rosyjskich i radzieckich — Lwa i Aleksieja Tołstoja, Gogola, Fiedajewa i in. Warto więc tę wystawę zobaczyć, każdy znajdzie tu coś, co go zainteresuje. Przypominamy, że jest otwarta codziennie do 28 bm. do godz. 17.

Ogólnokrajowa wystawa psów w Warszawie



Dnia 2 października br. odbędzie się w Warszawie ogólnokrajowa wystawa psów rasowych, organizowana przez Związek Kynologiczny w Polsce.

Ponieważ wystawa pomyślana jest jako eliminacyjna, więc dopuszczone do niej będą tylko psy, odznaczone na poprzednich wystawach lub zakwalifikowane jako doskonale względnie dobrze przez oddziałowe rady kynologiczne.

Gdańska Oddziałowa Rada Kynologiczna przyjmie telefonizację zgłoszenia psów na wystawę (tel. 511-35) w dniach 12-14 bm. w godz. 18-20, zaś 15 bm. o godz. 17 komisja sędziowska dokona w Sopocie przy ul. Chmielewskiego 3 przeglądu i wstępnej oceny zgłoszonych psów.

Pożyteczne spotkanie we Wrzeszczu

Przychodnia obwodowa we Wrzeszczu organizuje w dniu 17 bm. o godz. 17 (przy ul. Rokossowskiego 39, pokój nr 8) spotkanie mieszkańców z lekarzami i pielęgniarkami. Niech więc wszyscy ci, którzy mają jakieś zaleceń czy wątpliwości pod adresem służby zdrowia i organizacji pracy w przychodni, skorzystają z okazji i wezmą udział w tym spotkaniu. Słuszne uwagi i wnioski pomogą niewątpliwie w rozwiązaniu wielu trudności.

Koncert serenad i pieśni w Politechnice Gdańskiej

Z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w dniu 16 bm. o godz. 19.30 odbędzie się koncert Państw. Filharmonii Bałtyckiej w auli Politechniki Gdańskiej. W programie serenady Czajkowskiego i Karłowicza oraz pieśni kompozytorów polskich i radzieckich.

Koncertem dyryguje prof. Kazimierz Wilkomirski. Jako soliści wystąpią: Zofia Czepielówna (sopran) i Eugeniusz Banaszczyk (baryton). Akompaniują Jerzy Michałak. Bilety nabywać można w kasie teatru w godz. 12-14 i 16-19 oraz w »Orbisie« we Wrzeszczu, Gdyni i Sopocie, w dniu koncertu w Politechnice od godz. 16.

SMIAŁO i szczerze

Zgaduj zgadula!

Bądadć kto regos dnia w aptece przy ul. Długiej w Gdańsku za-uważylem o-głoszenie, kto re mnie zain-tereso-wało: skup szkła aptecznego. Nie-długo potem urządziłem ge-neralne porządki m. in. w tym celu, aby zebrać wszel-kie niepotrzebne mi słoiki po maściach i odpowiednie butelki, a potem odnieść je właśnie na ul. Długą.

Poszłam tam w dniu 9 bm. ok. godz. 17-tej, niosąc z so-bą 47 sztuk różnego rodzaju szkła aptecznego. Zgłosiłam się z tym do kasjerki, która nie przyjęła słoików i bu-telek, twierdząc, że skupują je jedynie w godzinach przedpołudniowych.

Na moją uwagę, że należa-łoby wobec tego zamieścić godzinny skupu na wiszącym ogłoszeniu w aptece — a nie zmuszać do niepotrzebnej za-bawy w „zgadulę”, niezbyt grzecznie wzruszyła ramio-nami. Sądziłem, że byłoby dobrze, gdyby moje — chy-ba trafne — spostrzeżenie umieścić w ksząjce życzeń i dlatego też prosiłabym o wy-danie mi jej właśnie w tym celu.

I tu spotkał mnie nowy za-wód: kasjerka oświadczyła, że nie wie (?) gdzie jest ksząjka... Poprosiłam, aby ze-chciała poszukać. Po kilku minutach powróciła z wędró-wki w głąb apteki i, nie zwracając zupełnie uwagi na to, że przecież czekam, za-brala się do swojej pracy.

Poirtorywaną tym bądź co bądź aroganckim traktowa-niem klienta wyszłam i po-stanowiłam swoje uwagi przekazać przez „Smialo i Szczerze” ku rozwarde Gdańskiemu Przedsiębiorstwu Ap-tek.

Nie udało się przez nieo-sięgalną książkę życzeń — może uda się przez prasę.

Ada Nitschke
Gdańsk
Przez prasę, jak widać,

udało się. Sądziłem, że hieronimstwo apteki przy ul. Długiej dopisze na swoim ogłoszeniu godzinny skupu szkła, a przy oka-żu poczuj kasjerkę o tym, jak należy traktować kli-entów. RED.



Bożena Domagalska, uczennica, która zgubiła tezkę z książkami proznaną jest o osobite zgłoszenie się w dziale „Smia-ło i szczerze” po odbiór zguby.



(SRODA)
na fall str. 230 m

6.45 — Gimnastyka. 6.55 — Pro-gram dnia. 7.00 — DZIENNIK. 7.15 — Koncert. 7.30 — Stan po-gody. 7.40 — Wiad. 7.45 — O na-żany kinowe. 8.00 — Koncert. 8.40 — Koncert solistów. 9.00 — Przerwa lok. 11.55 — Serwis CZRM dla rybaków — lok. 11.57 — Sygnal czasu i hejnał. 12.04 — Wiad. 12.10 — PRZEGLĄD PRA-SY. 12.15 — Muzyka rozr. 12.30 — Program i komunikaty lok. 12.35 — Program dnia. 12.40 — Aud. dla klas III i IV. 13.00 — Muzyka. 14.00 — Wiad. 14.05 — Informacje. 14.09 — Kom. o sta-nie wód. 14.10 — „Kowal”. 14.15 — Pow. A. Puszkina pt. „Dubrawki”. 14.30 — Twory fortepianowe. 14.45 — Coates: Trzy fragmenty suity „Cztery stulecia”. 15.05 — Pieśń Gouno-da. 15.25 — Recital skrzypcowy M. Paskieta. 15.50 — Felieton na tematy międzynarodowe. 16.00 — Aud. z cyklu: „O na-żanych sprawach” lok. 16.20 — Zagadki muzyczne — lok. 16.40 — „Przemysł okretowy” — lok. 16.50 — Piosenki radzieckie — lok. 17.00 — Z życia Zw. Ra-dzieckiego. 17.30 — Dziennik Wy-brzeża — lok. 17.45 — Piosenka tygodnia — lok. 17.50 — Ze spor-tu — lok. 18.05 — Zapowiedź koncertu — lok. 18.15 — Wiad. 18.20 — Koncert życzeń — lok. 18.30 — Muzyka i akt. 19.25 — Wierze Guillaume Apollinaire. 19.45 — Aud. satyryczna „W mi-krofonowej stecl” — lok. 20.05 — Koncert muzyki radzieckiej. 20.45 — Reportaż literacki. 21.00 — Muzyka tan. 21.30 — DZIEN-NIK. 21.50 — Dziennik rybacki — lok. 22.00 — Pal Kadosa „Przy-goda w Huszt” — opera. 23.50 — OST. WIAD.

SPORT SPORT SPORT

Ani jednego wysportowanego chłopca ani jednej dziewczyny nie powinno zabraknąć w reprezentacji szkoły w »Turnieju Przyjaźni« szkolnych drużyn piłki ręcznej zorganizowanym przez

„Dziennik Bałtycki”

Piłka ręczna może być grą o wiele bardziej emo-cjonującą zarówno jej uczestników, jak i wielotysięcz-nej rzesze widzów, aniżeli piłka nożna. Wiedza o tym bardzo dobrze zwolennicy tej gry w NRD, gdzie spotka-nią ligowe drużyny piłki ręcznej gromadzą niejednokrot-nie o wiele więcej widzów, aniżeli spotkania piłki noż-nej.

Szybka gra, szybkie i o wiele celniejsze niż w piłce nożnej strzały, oto główne cechy piłki ręcznej. Jeżeli dodamy do tego o wiele większe korzyści, jakie przy nosi zdrowiu zawodników gra w piłkę ręczną, zrozumi-amy, że nie należy się dziwić, iż w NRD, gdzie spotka-nią ligowe drużyny piłki ręcznej gromadzą niejednokrot-nie o wiele więcej widzów, aniżeli spotkania piłki noż-nej.

Reprezentacja szkół wyłoniła mistrzów powiatów, a ci z kolei wyłoniła mistrzów województwa w poszczególnych grupach. Kosz-ty przejazdu na spotkania fina-łowe pokryje Sekcja Piłki Ręcznej WKKF. Spotkania eli-minacyjne w powiatach będą se-dziwiami nauczyciele WF, a spotkania finałowe siedziwio-wo wyznaczeni przez Sekcję Piłki Ręcznej WKKF.

Drużyny, które zdobędą mistrzostwa powiatu, otrzy-mają od organizatorów dy-plomy. Również wszystkie zespoły uczestniczące w fina-łach otrzymają dyplomy, a drużyny, które zajmą pierw-sze miejsca, zdobędą pucha-ry ofiarowane przez Wojewódzki Komitet Obchodu 500-lecia Powrotu Gdańska do Macie-rzy, Wydziałem Oświaty Prez. WRN oraz Sekcją Piłki Ręcznej WKKF, wybrali właśnie tę dyscyplinę do zor-ganizowania wielkiego „Tur-nieju Przyjaźni” drużyn szkolnych.

Turniej ma za zadanie wyłonienie mistrza szkół podstawowych i ogólno-kształcących w wojewódz-twie gdańskim oraz sponu larowanie piłki ręcznej wśród młodzieży szkolnej. Turniej rozgrywany bę-dzie według przepisów i re-gulaminów Sekcji Piłki Ręcznej GKKF, według termina-rza, który ogłoszony zosta-nie po otrzymaniu zgłoszeń drużyn. W turnieju będą mogły wziąć udział repre-zentacje szkół podstawowych i średnich ogólnokształcących w osobnych grupach z po-działem na drużyny dziewię-cięc (7-osobowe) i chłopię-

miast wycofani z repre-ntacji. Listy zgłoszeniowe po winny być poświadczane przez lekarza szkolnego lub ośrodek zdrowia.

W „Turnieju Przyjaźni” szkolnych drużyn piłki ręcznej nie powinno zabraknąć reprezentacji ani jednej szko-ły z województwa gdańskie-go. (r.s.)

Pucharowe spotkanie „Arki” ze Spartą rewanżem za III Ligę?

Tak się jakoś składało w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo III Ligi piłkar-skiej, że spotkanie lokal-nych gdańskich rywali „Ar-ki” i Sparty toczyły się prze-ważnie w cieniu walk ich I ligowych, czy II ligowych ry-wali z Wybrzeża.

W czwartek 15 bm. o godz. 16 na stadionie gdyńskim spotkają się oba te zespoły po raz trzeci w tym roku, tym razem walcząc już nie o mistrzostwo III Ligi, lecz w Pucharze Polski na szcze-blu wojewódzkim. Drużynie Sparty nie udało się w obu poprzednich spotkaniach wyjść zwycięsko, pragnie więc w czwartek zrewanżo-wać się „Arce”.

W pozostałych spotkaniach o Puchar Polski spotkają się w czwartek zespoły: Kole-jarz (Puck) — Kolejarz (Le-bork) w Pucku o godz. 16, oraz Sparta (Sopot) — Gwar-dia (Gdańsk) w Sopocie, rón-ownie o godz. 16.

Ciapkowie

To bardzo mili ludzie, tylko trochę późno mieli to dziecko, więc teraz muszą nadrobić. Żeby źle mnie nie rozumiano, zaznaczam, że chodzi o nadrobienie zaległości uczuciowych. Ciapkowie adru-ją dzieci i ubóstwiają ży-cie rodzinne. Nie lubią się też dekompletować. Kino czy teatr, zebranie komi-itetu blokowego, czy inie-niny cioci — wszędzie wy-stępują w pełnym sku-ndzie. A dzieci trochę roz-pieszczone. Truino — je-dynak ten ich Romuś.

Więc nie mieliśmy pra-wie specjalnie się dziwić, kiedy wpadli do nas wie-czorem w niedzielę. Jak-by nie było — dziewiątka. No, trudno.

Kiedy zasiedliśmy do ko-lacji, Ciapkowa nas poin-formowała:

— Romuś trochę spi-ący. Jego trzeba czymś za-bawić, bo się nudzi, bie-dactwo.

Nasza Hania poddała mu ochoczo swoją ulubioną krakowiankę, ale Romuś ledwie spojrział i rym ją o ziemię z całą siłą.

— On już taki majster — stwierdziła ze spoko-jem jego mama na widok strzaskanej lalki.

Nauczeni doświadcze-niem podsunęliśmy dzie-cku starego pluszowego mi-sia, ale Romuś chyba się polapał, bo po wydłuba-niu jednego tylko oka, sięgnął po komika na pół-ce. Zreczne dziecko w mig wyszarpało koński ogon i zaniósł to tatustowi.

— Co to ci ciebie wyroś-nie? — i pocałował synka w ucho.

Tymczasem Hania zdo-lała ukryć komika i rzuci-ła na pastwę elektryczną latarkę. Złatwienie się z latarką zajęło małemu tro-chę więcej czasu, ale nie

pozbawiło go wcale ener-gii.

— A nie mówiłam, że z niego będzie mechanik? — zauważyła Ciapkowa, nakładając sobie sałatkę z pomidorów.

— Dziecko się nudzi — zatrudzyczył się Ciapko-wa, biorąc go na kolana. — A może trochę kielbas-ki?

Nie dowiedziałam się, czy chciał, bo niezależnie od tego, ściągnął na zie-mię obrus wraz z zasta-wą.

— Co za szczęście, że już prawie po kolacji! — zauważył zachwycony Ciap-pek — senior. Chodź, Ro-muś, do ojca, zapalimy papierosa.

Nie wiem, czy Romuś zapalił, bo zajęta byłam zbieraniem resztek jedze-nia z podłogi. Wiem tyl-ko, że Ciapkowie późno mieli to dziecko, więc te-raz muszą nadrobić. Ale co my jesteśmy temu win-ni?...

Krystyna

Redakcja: Gdańsk
Tars Drzewny 3/7
Telefony:
Centrala 350-41
Sekretariat 335-60
Dz. Miejski 318-97
Smialo i szczerze 345-17
Dział Sportowy 335-65
Redaktor naczy 335-66
Pismo redakcyjne zespołu Administracja: Gdańsk, Tars Drzewny 3/7. 335-55
Dyrektor delegatury 320-54
Dział Finansowy 350-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 335-60

„CZYTELNIK”
Zamówienia i wpłaty na pre-numerale „Dziennika Bałty-ckiego” przyjmują listonosze miesięcznie 5 zł. „Dziennik Bałtycki” można nabyć we wszystkich punktach sprze-daży dzienników i czasopism Druk Gdańskie Zakł. Graf. Gdańsk
Zam. 3001 — W-6-1100

FACHOWCY POSZUKIWANI

Technika budowlanego zatrudni od zaraz Stacja Selekcji Roślin Szydeł, powiat Ostroda. Warunki wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia osobiste przyjmują inż. Aleksan-der Tkaczko, Gdańsk — Wrzeszcz, ulica Biała 12 m. 2, w niedzielę od godz. 10-tej do 12-tej. 2050-K

Czterech wykwalifikowanych szewców na repara-cje obuwia poszukujemy od zaraz. Zgłoszenia w sekcji kadr w O. Z. R. — Stocznia Gdańska, Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Lipowa 9/11. 6989-G

10 spawaczy elektrycznych posiadających prakty-kę zatrudni od zaraz Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni, ul. Czechosłowacka 3. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zgło-szenia przyjmuje dział kadr Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni, ul. Czechosłowacka 3 w godz. od 7 do 15. 2040-K

Kierownika sklepu wielobranżowego (tekstylia) oraz zapotrzeniolowca ze znajomością art. przemy-słowych poszukuje Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Tczewie. Reflektuje się jedynie na sily wykwalifikowane. Zgłoszenia przyjmuje codziennie ref. kadr w Tczewie, ul. Stalina nr 7, od godz. 7-15. 2039-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI
MIESZKANIE na wst w Stęgle, ul. Grunwaldzka: 2 pokoje z kuchnią, 0,5 ha pole, stodoła, stajnia, za-żenie na 2 pokoje z kuchnią w trójmieście. Zgłoszenia: Stęga Gd., pow. Nowy Dwór Gd. 6990-G

KUPNO
DYWAN w dobrym stanie kł. Zgłoszenia tel. 330-77. 6986-G

NUTRIE 2-miesięczne (samce) 10 szt. kupie. Ofer-ty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gd. Gdańsk pod „6971”. 6971-G

KALORYFER gazowy kupie, tel. 20-47. 3190-P

MOTOCYKL WFM nowy, czarny kupie. Ofer-ty kiero-rują: Leborik, Szkoła 33y-bowocowa. 3191-P

LOKALE
MIESZKANIE jednopoko-je z wszelkimi wygodami zamienie na większe. Dzwonić tel. 338-87 od godz. 13-18. 6973-G

POKÓJ z używalnością ku-chni zamienie na pokój z kuchnią lub dwa pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia od godz. 8-11 i 18-20. — Zgłoszenia, Dzierżyńskiego 60/7, Czesowski, 6974-G

POKÓJ z używalnością ku-chni zamienie na pokój z kuchnią lub dwa pokoje z kuchnią w trójmieście. Szcze-cin, Sławomira 11, Maria Paweł, 6993-G

KOMFORTOWE dwa poko-je z kuchnią, łazienka, cen-tralne gaz, zamienie na do-mek jednorodzinny z ogro-dem lub mieszkanie z ogro-dem. Gdańsk — Siedlice Kartuska 101/2. 6988-G

DWA nieduże pokoje z ku-chnią, wygodami (2 ogród-ki) w Wrzeszczu zamienie piłnie na pokój z kuchnią w trójmieście. Tel. 336-95. 7000-G

DWA pokoje z kuchnią w Pucku zamienie na podob-ne lub mniejsze w trójmie-ście. Zgłoszenia Sopot, Ko-chanowskiego 17-2, od godz. 18,00. 7001-G

POSZUKUJE garażu we Wrzeszczu. Warunki do om-ówienia. Wrzeszcz, Grun-waldzka 204/5, Edward Wtulich. 7002-G

1 POKÓJ z kuchnią i wy-godami (komfort) co, samo-dzielne zamienie na podob-ne dwupokojowe w Gdań-sku — śródmieście. Wojcie-chański Kazimierz — Gdańsk, ul. Ogarna 101 m. 5. 7004-G

SAMODZIELNE pokój z ku-chnią, wygodami zamienie na większe. Gdynia, Dzier-żyńskiego 80/8. 6988-G

GARAŻU poszukuje piłnie. Warunki do omówienia. — Tel. 38-38 Gdynia. 3205-P

DWA pokoje z kuchnią, wy-godami, balkonem w Gdyni zamienie na dwa duże z kuchnią w Gdyni. Warun-ki do omówienia. Wiado-mość tel. 18-06. 3204-P

SAMODZIELNY pokój z małą kuchenką zamienie na 2 pokoje z kuchnią lub jeden pokój z kuchnią, sa-modzielne. Zgłoszenia kie-rować tel. nr 18-06. 3203-P

MARYNARZ pływający po-szukuje pokoju dla córki swej, studentki medycyny. Warunki do omówienia. — Zgłoszenia poste restante Sopot, Grabowska, 3198-P

DUŻY pokój z używalno-ścią kuchni w Stalnoogrod-zie zamienie na podobny w Gdyni. Sopot, Wiado-mość: Gdynia, Władysława IV 23/40. 3200-P

DWA pokoje z kuchnią w Olsztynie zamienie na po-dobne w Gdyni. Wiado-mość Gdynia, Warszawska 44-7, Modłowski A. 3199-P

PRACA
POMOC domowa, najchet-niej dochodząca potrzebna. Sopot, Grunwaldzka 31 m. 5. Zgłoszenia od 8-14,00. 7006-G

POMOC domowa potrzebna od 15-go. Wrzeszcz, Hanka Sawickiej 16 „Record”. 6995-G

PRZYJEMNĄ pomoc domowa na 4-5 godzin dziennie. — Zgłoszenia: Oldawowska — Wrzeszcz, Grunwaldzka 44 — 2, od godz. 15-17. 7005-G

POMOC domowa zaraz po-trzebna. Wrzeszcz, Batore-go 41/7. 7015-G

Z GUBY
ARTWIK Marian, Wrzeszcz Klonowicza 55/5 zgubił przepustkę stałą Stocznia Gdańska. 6972-G

LANDZIANOWSKI Feliks, Oliwa, Poznańska 20/3, zgubił przepustkę stałą Sto-cznia Gdańska. 6978-G

MADEJSKI Bogusław — Wrzeszcz, Racławicka 1E zgubił świadectwo szkolne Zasadniczej Szkoły Metalo-wej w Tczewie. 6993-G

UWAGA! pracownicy P. P. D. i U. R. „Odra” zamieszkali na terenie trójmiasta.

Zawiadamiamy, że w terminie do dnia 18 września 1955 roku należy zgłosić zapotrze-bowanie na ziemiarki na okres zimowy u przedstawiciela P. P. D. i U. R. „Odra” w gmachu P. P. i U. R. „Arka” — Gdynia, ul. Walki Młodych, pokój nr 24 II p.

Zapotrzebowania na ziemiarki złożone w terminie późniejszym nie będą uwzględnione.

2052-K P. P. D. i U. R. „Odra”

Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych w Gdańsku

z siedzibą w Sopocie, podaje niniejszym do wiadomości, że za skutki organizowanych „na dziko” imprez przez ob. Janusza Hamankiewicza, zam. w Gd.-Wrzeszczu przy ul. Podleśna 25 m. 2 nie ponosi żadnej od-powiedzialności.

Dyrekcja P. P. I. E. raz jeszcze przestrzega zainteresowane instytucje i zakłady pracy przed kontaktem z przygodnymi organizato-rami imprez, podającymi się za pracow-ników „Estrady” a nie legitymującymi się pa-pierami służbowymi.

We wszystkich wątpliwych przypadkach prosimy kierować zapytania na nasz adres: Sopot, ul. Chopina 41 — tel. 522-25.

Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych — Gdańsk

NAUKA

TANCÓW towarzyszkich no-woczesnych, komplet pod-stawowy rozpoczynam 19 września. Zapisy: Wrzeszcz, Lendziona 15, ko-ło dworca Wrzeszcz. 6967-G

RÓŻNE

PODZIEKOWANIE. Za natychmiastową i szczerliwą przeprowadzoną operację ordynatorowi dr. Ciszewski-czowi, dr. Byczkowskiemu, dr. Deżewskiemu i całemu personelowi za troskliwą opiekę składa wdzięczna pacjentka Bronisława Bet-nacka z mężem i córką. 6981-G

NAPRAWA „Jaw”, SHL, WFM i innych, wymiana części. Warsztat motocyklo-woy, Wrzeszcz, Grunwaldz-ka 119. 1994-G

TEZKĘ skórzana zgubio-ny w dniu 9 września we Wrzeszczu na Grunwaldz-kiej koło poczty. Zwrot za wynagrodzeniem. Broni-sław Mękal, Wrzeszcz, Wa-ryńskiego 32/33. 7006-G

PRZEPRASZAM za obelgę rzuczoną na dyżurnego nar-zozerego dn. 8. 9., godz. 17,15 na dworcu Wrzeszcz. Genowefa Górska, Wrzeszcz, Kilińskiego 34-4. 6989-G

SPRZEDAŻ

HARMONIE nową 120 ba-sów, 16 registorów, sprze-dam. Sopot, Wybickiego 7a m. 4. 3184-P

MOTOCYKL HARLEY Da-widson 1000 z przyczepką, nowym ogumieniem w do-brym stanie sprzedam. So-pot, Wybickiego 7a m. 4. 3183-P

PLASTIK na płótnie i ma-szynie do robienia swetrów szwajcarska „Knitax” — sprzedam. Nowy Port, Krzywa 41/2. 6977-G

DUŻE draceny, palme a-raukarie, kaloryfer 3x30 — sprzedam. Ogład Gdańsk, Wyczółkowskiego 71, tel. 322-79, godz. 16-20. 6990-G

ADAPTER czeski sprzedam lub zamienie na radio „Ma-zur”. Gdynia, Warszawska 51/1. 7013-G

2 KG brazu złotego w pry-szku, wiertarkę elektrycz-ną, sztanec obrotowa 12 otworowa, Pionier, rury, narzędzia ślusarsko - hy-drauliczne sprzedam. Krau-za, Oliwa, Armii Polskiej 14/9. 6987-G

BEKIŃCZYKI i bernardy-na sprzedam. Gdańsk — Chełm, Kolonia Postop 42. 6997-G

DAMSKA maszynie do szy-cia „Singer” okazynie sprzedam. Gdynia, Pomor-ska 47/1. 7007-G

ADAPTER, kupon, znaczki ribelung, dywan sprze-dam. Gdynia, tel. 49-65. 7024-G

OKAZYJNIE sprzedam bu-fet orzechowy nowy nowo-czesny, solidnie wykonany, gwarantowany, Gdynia-Or-łowo, Bohaterów Stalinga-du 72-2 (dawniej Orłow-ska). 3202-P

OKAZYJNIE sprzedam mo-tocykl ZIM 250, Gdynia, ul. Nowotki 27/1 (Wzórze No-wotki). 3197-P

AKWARIA duże z komple-tnym urządzeniem, sekre-tem stylowa sprzedam. Tel. 54-80. 3194-P

OKAZYJNIE sprzedam mo-tocykl „Victoria” 200 cm w dobrym stanie. Gdynia, Targowa 22/24, garaż w pod-wórzcu pod godz. 16. 3193-P

SZAFE, umywalki, kanap-ki sprzedam. Sopot, Świąt-czewskiego 5, I piętro. 3189-P

MASZYNE do szycia „Singer”, stan dobry sprzedam. Wiadomości: Wrzeszcz, Ziel-iona Trójkat 40, Olejnik-czak, środy 14-18. 6988-G

SPORTOWY Ford w bar-dzo dobrym stanie sprze-dam. Gdynia, Skwer Kos-cieluski 15-5, od 16,00. 3198-P

OKAZYJNIE sprzedam mo-tocykl ZIM 250, Gdynia, ul. Nowotki 27/1 (Wzórze No-wotki). 3197-P

AKWARIA duże z komple-tnym urządzeniem, sekre-tem stylowa sprzedam. Tel. 54-80. 3194-P

OKAZYJNIE sprzedam mo-tocykl „Victoria” 200 cm w dobrym stanie. Gdynia, Targowa 22/24, garaż w pod-wórzcu pod godz. 16. 3193-P

SZAFE, umywalki, kanap-ki sprzedam. Sopot, Świąt-czewskiego 5, I piętro. 3189-P

Oglašzajcie się

w »Dzienniku Bałtyckim«

Dnia 12. 9. 1955 r. zmarł nagle
Włodzimierz Mohuczy
kpt. Żegluga Wielkiej

W zmarłym tracimy najlepszego kolegę, zna-nego ze swej ofiarności, gotowego zawsze słu-żyć swym doświadczeniem, radą i pomocą. Postać Jego pozostanie na zawsze w pamię-ci kolegów.

Koleżdy z Polskich Linii Oceanicznych

W dniu 12 września 1955 roku zmarł nagle w wieku lat 56 nasz najukochańszy mąż i zięć.

Włodzimierz Mohuczy
kpt. Żegluga Wielkiej PMH

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza Witomińskiego na stąpi dnia 14 bm. o godz. 16.00.

O czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążone

ZONA I MATKA